

**PROTOKÓŁ Nr 0063-4/31/2010**  
**z posiedzenia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej**  
**w dniu 3 listopada 2010r.**

Miejsce posiedzenia: sala nr 127 A UM.

Czas posiedzenia: godz. 8.00 – 9,25

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji oraz zaproszeni goście, zgodnie z załączonymi listami obecności.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Sytuacja dzieci z rodzin zastępczych.
4. Wolne głosy i wnioski.
5. Zakończenie posiedzenia.

**Ad. 1**

Otwarcia posiedzenia dokonała przewodnicząca komisji radna Bernadeta Magiera, która powitała zebranych.

**Ad. 2**

Porządek obrad został przyjęty głosami: **za – 3, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.**

**Ad. 3**

*Sytuacja dzieci z rodzin zastępczych.*

Bernadeta Magiera

- Proszę panią z ośrodka pomocy społecznej o zabranie głosu.

Izabela Kącka – Kuca - Ośrodek Pomocy Społecznej

- Umykają kwestie związane z dziećmi, które opuszczają rodziny zastępcze, czy placówki. Niedługo będzie duża grupa tych dzieci. Na terenie miasta mamy dwa mieszkania chronione. W tym roku było w rodzinach zastępczych aż czternaścioro osiemnastolatków, a w ognisku wychowawczym jeden. W kolejnych latach będzie w rodzinach zastępczych 26 osób, w ognisku 4. Jest problem, gdzie mają odejść. W mieszkaniu chronionym osoba może być dwa lata. Aby mogli opuścić mieszkanie chronione muszą mieć możliwość otrzymania mieszkania z zasobu gminy. Są to

osoby, które poza pomocą od nas, w bardzo niewielkim stopniu z kwotą 494,10 zł, nie mają żadnych innych świadczeń. Odnośnie innych świadczeń to chodzi o rentę rodzinną. Jednak mało jest dzieci będących sierotami społecznymi. Dzieci mają jedynie pomoc na kontynuowanie nauki. Może nie starczyć na wynajęcie mieszkania, a skąd wziąć na kontynuowanie nauki? Powinniśmy pomagać dzieciom z rodzin i z placówek w pozyskiwaniu mieszkań z zasobów gminy. Byłoby dobrze, gdyby mieszkania nie były w tych samych dzielnicach, skąd wyszły dzieci. Są sytuacje, że odbiera się dzieci w drugim pokoleniu, a nawet trzecim pokoleniu. Wracają w miejsca, skąd kiedyś zostały zabrane. Podobno są osoby w zakładach karnych, osoby bezdomne pochodzące z takich placówek. Chodzi głównie o danie pracy, mieszkania, aby usamodzielnić te osoby. Mamy sytuacje, że dzieci po placówkach, przy odpowiednim wsparciu, potrafią się usamodzielnić i do nas nie wracają. Nie jest rozwiązaniem zamiana placówek na rodziny zastępcze, ponieważ bardzo dużo rodzin rezygnuje.

Izabela Grzybek - Ognisko Wychowawcze

- Rodziny zastępcze są dobre, jeżeli spełniają warunki. Rodzina zastępcza dobra nie zostawi dziecka po ukończeniu osiemnastu lat. Zdarza się, że jak w rodzinie pojawiają się problemy z dzieckiem, to dzieci wracają do placówki. Są obciążone emocjonalnie, bo nastąpiło kolejne odrzucenie – najpierw przez rodziców i ze strony kolejnej rodziny, której zaufały. Są przypadki, gdzie wychowankowie wracają do nas trzykrotnie. A są dzieci, które odeszły z rodzin, nie wróciły do nas i przebywają na terenie kraju. Mamy również wychowanków, którzy ukończyli studia, szkoły średnie i często. Jak jest problem szukają u nas pomocy.

Barbara Stelmaczonek

- Czyli często w rodzinach zastępczych nie zawiązuje się więź rodzinna?

Izabela Grzybek

- Tak są takie sytuacje. Niejednokrotnie jest to źródło utrzymania dla rodzin.

Izabela Kącka - Kuca

- Dostaje do 150% kwoty bazowej. Kwota bazowa, to 1647 zł i jest to 2470,50 zł. Kwota zależy od wieku dziecka i stopnia spokrewnienia. Jeżeli dziecko jest spokrewnione z rodziną, jest to 10% mniej. Największą pomoc może dostać rodzina biorąca małe i niepełnosprawne dziecko i jest to 90% kwoty bazowej. Jest też jednorazowa pomoc na adaptację dziecka. Dziecko po ukończeniu osiemnastu lat ma prawo do pewnych form pomocy np. na kontynuowanie nauki.

Bernadeta Magiera

- Trzeba się zastanowić nad rodzinnymi domami dziecka.

Izabela Kącka - Kuca

- Rodziny zastępcze są kontrolowane. Zdarza się, że w rodzinach zastępczych są różne problemy.

Barbara Stelmaczonek

- Jeżeli po raz kolejny w rodzinie zastępczej są nieprawidłowości, czy nie można wydać sądowego zakazu, aby nie dostała rodzina więcej dzieci?

Izabela Kącka - Kuca

- Pytałam w ośrodkach adopcyjnych, czy wiedzą o rodzinach, które się nie

sprawdziły.

Bernadeta Magiera

- Powiedziała pani, że lepiej jest jak dziecko jest w innym środowisku i nie wraca do tego, z którego wyszło. Psychika dziecka jest pokaleczona, obojętnie czy jest w ognisku, czy w rodzinie zastępczej.

Izabela Kącka – Kuca

- Ma bardzo obniżone poczucie bezpieczeństwa. Część tych dzieci dobrze sobie radzi. Są sytuacje, że pomagają babcie, ciocie, ale są też dzieci, które bez pomocy miasta nie są w stanie samodzielnie się usamodzielnić. Obydwa mieszkania chronione są w Zdroju i muszę powiedzieć, że bardzo nieprzychylnie było temu społeczeństwo tej dzielnicy.

Barbara Stelmaczek

- U nas na osiedlu jest ośrodek i nikt nie miał nic przeciwko temu. Dzieci chodzą po osiedlu, do kolegów. Młodzież jest dobra, a złe wyjątki rzutują na całość.

Bernadeta Magiera

- Czy ze strony pań będzie wniosek, bowiem jest to ostatnia komisja w tej kadencji. Nie będziemy mieli wpływu na realizację, ale może uda się wpłynąć, aby mieszkań dla dzieci było więcej.

**Komisja wnioskuje o uruchomienie większej ilości mieszkań chronionych, dla młodzieży opuszczającej placówki i rodziny zastępcze, by po opuszczeniu wskazanych miejsc, mogła rozpocząć samodzielne życie, a nie wracała w środowiska patologiczne.**

Komisja przyjęła wniosek głosami: **za – 2, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0.** Wniosek komisja skierowała do prezidenta miasta.

Barbara Stelmaczek

- Po wyborach nowa rada może wrócić do problemu mieszkań. Należałoby zainteresować radnych tym tematem.

Teresa Jachimowska - dyr. Ośrodka Pomocy Społecznej

- Gdyby były grupy wsparcia dla rodzin zastępczych, dla dorastających wychowanków ich przygotowania i usamodzielnienia w placówce, pomoc innych jednostek, wtedy byłoby im łatwiej.

Izabela Kącka – Kuca

- Sprawy można rozwiązywać w dwu kierunkach tj. przez powstawanie rodzin zastępczych i miejsc w placówkach, mieszkań chronionych.

Izabela Grzywek

- Zdarzają się sytuacje nagłe, kiedy trzeba od razu zabrać dzieci i wtedy ognisko jest potrzebne, aby dzieci miały opiekę. Co w sytuacji, kiedy nie będzie takich placówek ?

Bernadeta Magiera

- Dziękuję paniom za współpracę z komisją w tej kadencji.

Celina Jaworecka

- Kwestia kosztów utrzymania dziecka. Państwo chce odstąpić od placówek opiekuńczo - wychowawczych. Wy macie na dziecko 823 zł. a w placówce koszt wynosi około trzech tysięcy złotych. Czy 823 zł pochodzi od państwa ?

Iwona Kącka - Kuca

- To jest pomoc na częściowe pokrycie kosztów utrzymania. Każda rodzina zastępcza słyszy, że powinna ze swoich funduszy dofinansować. Osoby dobrze sytuowane nie będą czekały na te pieniądze, natomiast są rodziny, gdzie różnie to wygląda.

Celina Jaworecka

- Co jest powodem, że tak dużo dzieci wraca do placówek z rodzin zastępczych ?

Izabela Grzybek

- Problemy pojawiają się u wychowanków w wieku 15-16 lat i często zdarza się, że rodziny zastępcze nie radzą sobie i dzieci wracają do placówek.

Teresa Jachimowska

- Są sytuacje, że sąd musi zmienić postanowienie. Czasem taka decyzja wypływa ze strony rodziny zastępczej, która sobie nie radzi.

Celina Jaworecka

- Przychodzą do członków społecznej komisji mieszkaniowej młode osoby z prośbą, o przydział mieszkania socjalnego, bo nie chce mieszkać u rodziny zastępczej. Nawet młodzi ludzie mający bardzo dobrą sytuację przychodzą i mówią, że im się to należy, bo tak jest zapisane w regulaminie, że osoba opuszczająca rodzinę zastępczą ma pierwszeństwo.

Iwona Kącka - Kuca

- Takie postępowanie nie jest regułą. Są sytuacje, gdzie rodzina postępuje rzetelnie. Placówki muszą być ponieważ dzieci wracają.

Celina Jaworecka

- Jak przekonać chętnych w naszym mieście, że warto tworzyć rodziny zastępcze ? Może w gazecie Jastrzęb zamieścić informacje na ten temat ?

Iwona Kącka - Kuca

- Przeszkolenie rodziny kosztuje 2 tys. zł. Należy się dobrze zastanowić przed podjęciem decyzji o zostaniu rodziną zastępczą.

#### **Ad. 4**

*Wolne głosy i wnioski.*

Teresa Jachimowska

- Powiem, że jesteśmy po dwóch przetargach, jeśli chodzi o schronisko dla

bezdomnych. Była tylko jedna oferta. Osoby bezdomne nadal będą przewożone poza miasto, do Kluczy i do innych miast mających noclegownie. Posiłki, jak dotychczas wydawane są w parafii św. Katarzyny. Tam też wydawana była żywność z programu unijnego. Na dzień dzisiejszy nie będzie to już w parafii, a zajmować się tym będzie firma ze Zdroju. Oferta została wybrana, przed podpisaniem umowy, firma powinna nam zgłosić, gdzie będzie to robiła. Posiłki będzie przygotowywała restauracja z Wodzisławia. Przed nami jeszcze przetarg na usługi opiekuńcze.

Barbara Stelmaczek

- Dziękuję wszystkim za współpracę i informacje.

### **Ad. 5**

Zastępca przewodniczącej komisji podziękowała zebranych za przybycie i zakończyła obrady.

Przewodnicząca Komisji  
Zdrowia i Opieki Społecznej

Bernadeta Magiera

Protokołowała  
Alicja Trocka